

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm) po 36 groszy. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginasowe” po złotych 5.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV.

Nr. 187.

Kraków, czwartek 13 sierpnia 1942.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4,50 zł. z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Bolszewicy uciekają w góry Kaukazu.

Nieustanny pościg za pobitymi bolszewikami w rejonie Krasnodaru, Majkopu i Pjatigorska. — Wielkie straty Sowietów w transportowcach wojskowych.

Berlin, 12 sierpnia. Jak się dowiaduje Niemieckie Biuro Informacyjne z miarodajnych kół wojskowych, wojska niemieckie w dniu 10 sierpnia przy dalekiej trwałym upale posunęły się naprzód. Bolszewicy opór nad dolnym Kubaniem w rejonie przed Krasnodarem zostali zlamani. Bolszewicy uciekli z terenu walk przed Majkopem w góry, gdzie będą nadal ścigani przez niemieckie wojska.

Dalsze oczyszczanie zachodniego brzegu rzeki Laby od rozbitych bolszewickich oddziałów wojskowych trwa nadal.

Niemieckie samoloty bojowe kierowały swoje ataki na uciekających bolszewików na drogach, prowadzących z północnego Kaukazu do wybrzeży morza Czarnego. Atakami w locie zniżonym przeciw bolszewickim kolumnom marszowym i pojazdom mechanicznym na południe od Majkopu zniszczyły samoloty niemieckie 50 ciężarowych wozów i kilka baterii, kryjących odwrót bolszewików. Równocześnie lotnictwo niemieckie w nieustannych atakach zwalcało wyładowania wojsk bolszewickich. Między kaukaskimi portami Noworosijsk i Tuapse zatopiono frachtowiec naładowany, pojemności 4000 ton, który w szybkiej jeździe chciał osiągnąć otwarte morze. Jeden transportowiec, znajdujący się niedaleko wybrzeża, otrzymał tak ciężkie trafienia bombami, że w krótkim czasie zatonął. Na morzu przed Kaukazem zostały dwa okręty średniej wielkości przez celne trafienia znacznie uszkodzone.

Pomimo silnej przeciwlotniczej obrony bolszewików, samoloty nurkowe niemieckie zaatakowały w kilku falach teren portowy Anapa, trafiając licznie zgromadzone transportowce, przeznaczone do załadowania resztek pobitych wojsk bolszewickich w walkach o Majkop i Krasnodar. Pięć zakotwiczonych naładowanych okrętów, ogólnej pojemności 4.400 ton, zatonoło, 4 parowce, pojemności 5.606 ton spłonęło. Daleszych 7 uszkodzono ciężkimi bombami tak ciężko, że nie mogły z portu Anapa uciec.

W rejonie między Donem a Saleem odparto w dniu 10 sierpnia na południe od Stalingradu kilka bolszewickich ataków. W czasie tych walk bolszewicy ponieśli krwawe straty i stracili 7 wozów pancernych. Atak niemieckich i rumuńskich wojsk, po wzięciu szturmem ufortyfikowanego terenu górzystego, zyskał dalej na przestrzeni. Bolszewicy usiłowali nadaremnie powstrzymać ataki wojsk niemieckich i sprzymierzonych ze swych rozbudowanych betonowych bunkrów i umocnień polowych.

Niemiecy strzelcy zestrzelili na południowo-wschodnim froncie 25 samolotów bolszewickich. 6 dalszych samolotów bolszewickich zestrzelili niemiecka artyleria przeciwlotnicza.

Na zachód od Kalacza okrążona sowiecka armia jest w dalszym ciągu niszczona. W czasie tych walk jedna z niemieckich pancernych dywizji zniszczyła tysięczny czołg w kampanii wschodniej.

Na odcinku Woroneż odparto w dniu 9 sierpnia dwie bolszewickie atakujące kompanie z zachodniego brzegu rzeki Woroneż z powrotem poza rzekę, gdzie u ujścia Woroneża do Donu zniszczono oddziały bolszewickie, usiłujące ratować się ucieczką na gumowych łodziach. Na południowym odcinku, koło przezięcia mostowego na Woroneżu miejscowy atak niemieckich oddziałów, wspomagany skutecznie przez lotnictwo w walce z bolszewikami, stawiającymi zacięty opór w rozbudowanych stanowiskach, zyskał dalej na terenie. Liczne bolszewickie wozy pancerne zestrzelono oraz odparto przeciwataki ogniem artylerji i piechoty, zadając bolszewikom ciężkie straty.

Na wschód od Orła w dniu 8. 8. udało się niemieckiemu oddziałowi zspieraczy wtargnąć do silnie rozbudowanych pozycji bolszewickich i zniszczyć bunkry i placówki bojowe wraz z załogą.

W rejonie Rżewa odparto kilka bolszewickich ataków, przeprowadzonych przy pomocy czołgów i oczyszczono lokalnie wtargnięcia bolszewików do linii bojowych. W czasie tych walk odpierających bolszewicy ponieśli bardzo wysokie krwawe straty, mimo że ich atak był wspierany silnym

ogniem artyleryjskim. Na innym odcinku tego rejonu bojowego wzięto w przeciwną stronę kilka bolszewickich punktów operacyjnych. Bolszewicy daremnie próbowali odzyskać stracone pozycje. Od dnia 9 sierpnia zestrzelono w tych walkach 34 bolszewickie czołgi, z tego 19 celnymi trafieniami bomb lotniczych, zaś 19 dalszych wozów pancernych poważnie uszkodzono. Zniszczenie 100 ciężarowych wozów samochodowych oraz 20 tratw i łodzi silnie sparaliżowało ruchy wojsk bolszewickich przygotowujących się do natarcia. Niemiecy strzelcy i artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła na tym terenie 82 bolszewickie samochody.

Miejscowy atak oddziałów niemieckich, przeprowadzony z nienacka w dniu 9 sierpnia w rejonie przezięcia mostowego koło Wołchowa, przełamał bolszewickie stanowiska i zyskał dalszy teren na wschód. Na skutek tego sukcesu niemieckie przednie pozycje bojowe zostały przesunięte na korzystniejszy teren. Niemieckie samoloty bojowe spowodowały dotkliwie zniszczenia bolszewickich baraków wojskowych. Linje kolejowa, biegnąca na wschód od Wołchowa zbombardowano celnymi trafieniami lotnictwa niemieckiego. Na skutek trafienia bomba lotnicza, spłonął jeden z budynków stacyjnych.

Zatopienie lotniskowca brytyjskiego „Eagle”.

Cztery torpedy przypiętowały los okrętu.

Berlin, 12 sierpnia. We wtorek w godzinach wieczornych radio niemieckie ogłosiło drugi w tym dniu nadzwyczajny komunikat z głównej kwatery Führera, w którym naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych doniosła o nowych sukcesach niemieckich łodzi podwodnych.

Komunikat ten brzmi: „Jedna z niemieckich łodzi podwodnych zatopiła dziś w południe na wodach zachodniego morza Śródziemnego, płynący pod ochroną silnego konwoju lotniskowiec brytyjski „Eagle”, trafiając go czterema torpedami”.

Alianci stracili 28 okrętów

Szczegóły bitwy morskiej w pobliżu wysp Salomona.

Tokio, 12 sierpnia. Z ogłaszanych tu dalszych szczegółów na temat bitwy w rejonie morza Salomona wynika, że w piątek o

godz. 11.30 samoloty japońskie wypatrzyły flotę bojową Anglików i północnych Amerykanów. Niezwłocznie wyruszyły do ataku

Anglicy wysyłają samoloty na demonstrujących Hindusów.

Setki śmiertelnych ofiar w Bombaju. Rozciągnięcie stanu wyjątkowego na dalsze obszary.

Berno, 12 sierpnia. Opublikowane dotychczas przez czynniki angielskie wiadomości o zajściach w Indiach celowo — jak wynika z doniesienia pewnej amerykańskiej agencji prasowej z Bombaju — umniejszają znacznie i rozmiar manifestacji protestacyjnych.

Anglicy — jak podaje wspomniana agencja amerykańska — w Bombaju na demonstrantów nadsłali nawet samoloty. W locie zniżonym aparaty brytyjskie krały nad miastem. Pilot angielscy zrzucali bomby łzawiące wszędzie tam, gdzie gromadził się ludźle. Wielu Hindusów bombami trafiono oraz poważnie zraniono. W wielu miejscach wybuchła panika, gdyż ludność obawiała się, iż lotnicy angielscy nie zawahają się przed zrzuconiem bomb rozpryskowych.

W Bombaju i innych miastach Indji wśród ludności indyjskiej zanotowano — jak wynika z pierwszego naczynego sprawozdania, które nadeszło drogą przez Madryt — setki zabitych i tysiące rannych. Ruch w milionowym mieście Bombaju zupełnie został unieruchomiony. Cała ludność brała gremjalny udział w demonstracjach. Głośnie krzykami domagano się nieustannie opuszczenia przez Anglików

Indji oraz zwolnienia Ghandiego i pozostałych aresztowanych.

W kilku miejscowościach przeciwko demonstrującym Hindusom wysłano wojska brytyjskie. I tak silny oddział żołnierzy angielskich wystąpił przeciwko demonstrantom w rejonie Chaupathi. Jak podaje rozgłoszono w Delhi, rozciągnięto stan wyjątkowy na szereg dalszych obszarów.

Na temat dalszego przebiegu wypadków w Indiach Reuter podaje jedynie krótko: „We wtorek ponownie odbyły się w Indiach wielkie demonstracje”.

Według doniesienia z Tokio, żyjący na Filipinach Hindusi uchwalili w Manili rezolucję, w której domagają się natychmiastowego opuszczenia Indji przez armie brytyjską. Rzecznik japoński w Szanghaju oświadczył, iż również Stanom Zjednoczonym nie można zaościć zarzutu, iż w imię swoich imperjalistycznych interesów postępowali ręką w rękę z Anglią, jak to jasno wynika z faktu wysłania do Indji różnych misji wojskowych i gospodarczych. Odruchu 400-miljonowego narodu indyjskiego nie można jednakowoż stłumić przy pomocy karabinów maszynowych i gazu łzawiącego.

Prasa Stanów Zjednoczonych bez ogródek pochwała postępowanie Anglików w In-

Historyczne pomniki w Ameryce pójdą na łom.

Lizbona, 12 sierpnia. Według wiadomości z Waszyngtonu, Roosevelt miał oświadczyć na konferencji prasowej w dniu 1 sierpnia, iż Stany Zjednoczone w r. 1943 będą potrzebowały 17 milionów ton łożu.

Podkreślając ponownie konieczność zbierania łożu, polecił on do tego celu użyć wszelkie stare budowle ze stali i maszyny. Zgodził się on również na propozycję, w myśl której na łom przeznaczone być mają wszelkie historyczne działa i pomniki na placach i w parkach publicznych.

eskadry bombowców japońskich, eskortowanych przez maszyny myśliwskie i rozpoczęły bitwę, zanim jeszcze flota japońska weszła w kontakt bojowy z flotą aljanką.

W czasie walki powietrznej lotnicy japońscy zdołali zniszczyć znaczną część aljankiej obrony powietrznej. Następnie w ciągu nocy na sobotę flota japońska nawiązała kontakt bojowy z jednostkami floty aljankiej, przyczem japońskie kontrtorpedowce miały znowu sposobność do skutecznego rozwinięcia swej wyćwiczonej przez całe lata taktyki nocnych ataków torpedowych. Również ciężkie jednostki floty japońskiej wykazały w ciągu tej nocnej walki swoją przewagę.

Przedewszystkiem artylerja japońska udowodniła swe umiejętności, polegające na szybszym i dokładniejszym strzelaniu. Te wysokie kwalifikacje wykazała ona już poprzednio w bitwach morskich koło Jawy. W ciągu soboty rano obie floty toczą zaciętą walkę, poczęły się zbliżać do wysp Salomona, występujących na horyzoncie.

Uderzającym jest, że dotychczas doniesienia nie wspominają ani o jednym angielskim, czy amerykańskim lotniskowcu, towarzyszącym skombinowanej flocie, a w każdym razie nie zanotowano zatopienia, lub uszkodzenia jakiegokolwiek tego typu. Mimo tego nie ulega wątpliwości, że skombinowanej flocie musiał towarzyszyć jeden lub nawet kilka lotniskowców, gdyż za tem przemawia cyfra zestrzelonych samolotów aljankiej. Fakt ten da się wytłumaczyć jedynie przypuszczeniem, że ze względu na dotychczasowe fatalne doświadczenie, lotniskowce były trzymane daleko w tyle poza głównymi siłami floty aljankiej, dzięki czemu lotnicy japońscy zajęli atakowaniem konwoju i głównych sił floty nie byli już w stanie przedsięwziąć ataku na lotniskowce. Można by w tym upatrywać pewnego rodzaju nowy pomysł w zakresie nowoczesnej taktyki morskiej, który jednak w rzeczywistości mógł być jedynie wynikiem przymusowej sytuacji Amerykanów i Anglików, spowodowanej brakiem lotniskowców a nie przyczynami natury taktycznej.

Anglicy wysyłają samoloty na demonstrujących Hindusów.

Setki śmiertelnych ofiar w Bombaju. Rozciągnięcie stanu wyjątkowego na dalsze obszary.

W Waszyngton z troską śledzi rozwój wypadków. Jak podaje „News York Times” Biały Dom uważa, iż sytuacja wojsk północno-amerykańskich w Indiach jest zagrożona. Chodzi w tym wypadku o mniejsze jednostki Stanów Zjednoczonych, które walczyły w Burmie pod dowództwem generała Stilwella.

Znany publicysta włoski Gayda stwierdza na łamach „Giornale d'Italia”, iż historia Indji weszła obecnie w taką fazę walki, która przyniesie rozstrzygnięcie.

Aresztowanie żony Ghandiego.

Sztokholm, 12 sierpnia. Również żona Ghandiego została aresztowana w dniu wczorajszym. Angielskie Biuro Informacyjne Reutera potwierdza tę wiadomość.

W związku z aresztowaniem Ghandiego podano do wiadomości w niedzielę wieczór następujące szczegóły: Rano około godz. 5-tej zjawiły się przed domem Ghandiego trzy samochody policyjne. Ghandiego obudzono i odprowadzono do jednego z tych samochodów. W chwili, kiedy opuszczał on mieszkanie, mężczyźni i kobiety zgromadzeni przed domem wołali: „Niech żyje Ghandi!”

Reuter komunikuje, że tym razem areszt Ghandiego ma mieć ostrzejszy charakter.

